



Cierpliwość się skończyła. Jeziorak rozstaje się z Dawidem Janczykiem!

data aktualizacji: 2025.05.20



Niestety, ale zgodnie z przewidywaniami niejednego kibica szybko zakończyła się przygoda Dawida Janczyka z IV-ligowym Jeziorakiem. Ławski klub właśnie poinformował, że rozstaje się z 38-letnim napastnikiem, który w sumie za dużo w biało-niebieskich barwach nie pogrął...

Ten transfer miał sporo **zwolenników**, ale chyba więcej **przeciwników**. Co innego, gdyby **Dawid Janczyk** rzeczywiście wpłynął (pozytywnie) na grę ławskiej drużyny, która walczy o utrzymanie w warmińsko-mazurskiej IV lidze i np. wydzwignął ją swoimi golami w tabeli. Albo gdyby tak jeszcze, swoją sportową postawą, był wzorem dla piłkarskiej młodzieży Jezioraka – wówczas moglibyśmy mówić o pewnym sukcesie. Nic z tego. Dawid Janczyk raczej nie trafi na kartę z cyklu „**Legendy Jezioraka**”.

Jako pierwsi, 22 lutego tego roku, poinformowaliśmy na naszym portalu o tym, że **Dawid Janczyk** być może trafi do **IKS** (artykuł [TUTAJ](#)). Potem już pisaliśmy o oficjalnej informacji Jezioraka, który potwierdził przyjęcie zawodnika z przeszłości (odległą, tak na marginesie) w **Legii Warszawa**, **CSKA Moskwa** czy nawet w **reprezentacji Polski**. Ba! Janczyk w swoim ligowym debiucie strzelił nawet na wyjeździe dwa gole **Olimpii Olsztyn**! O napastniku, który niegdyś uchodził za **wielką**

nadzieję polskiego futbolu, a przy okazji o Jezioraku (znowu) zrobiło się głośno.

I o to w sumie klubowi z Iławy m.in. chodziło. Raz, że Jeziorak chciał, tak po prostu i po ludzku, **pomóc** piłkarzowi. Na marginesie – to był, uwaga, **24 (!) transfer** zawodnika pochodzącego z **Nowego Sącza**. Ale poza tym liczył na to, że przyjdzie gracza o tak znanym nazwisku polepszy klubowy marketing itp. I polepszyło, ten cel został osiągnięty. My, szczerze mówiąc, też nie powinniśmy narzekać, bo artykuły o Janczyku „czytały się” i to tak konkretnie. Z tym jednak, że dużo bardziej byśmy woleli pisać o kolejnych boiskowych dokonaniach tego piłkarza, a nie o jego absencji, jak to było w ostatnim czasie.

Janczyka w Jezioraku mało było w rundzie wiosennej. Pierwsze jaskółki uczyniły w Olsztynku wiosnę, ale potem odleciały. Przy okazji ogłaszania przez Jeziorak w social mediach składów na kolejne pojedynki momentalnie pojawiały się pytania: **„a czemu znowu nie ma Janczyka?...”**

Sam IKS, który już de facto miał dość tej sytuacji, podjął ostateczną decyzję. Według naszych informacji, w klubie z ul. Sienkiewicza zastanawiano się jeszcze, czy czasami nie zatrzymać zawodnika do końca sezonu, jednak komunikat opublikowany dziś mówi jasno: **to koniec**.

„Komunikat Jezioraka Iława

Z przykrością informujemy, że dzisiaj rozstajemy się z Dawidem Janczykiem.

Dawid grał u nas bez wynagrodzenia, a my jako klub zrobiliśmy wszystko, by stworzyć mu odpowiednie warunki - zapewniliśmy wsparcie, jakiego potrzebował i otoczyliśmy go opieką, by mógł wrócić do regularnego grania.

Rozumiemy zawód wielu kibiców, którzy uwierzyli w tę historię. Szanujemy też głosy tych, którzy od początku mieli wątpliwości. My jednak uważamy, że postąpiliśmy uczciwie i z pełnym zaangażowaniem.

Jest nam zwyczajnie smutno, ale nie spuszczaamy głów. Skupiamy się na walce o utrzymanie w IV lidze i nadal dajemy z siebie wszystko.

Decyzja o zakończeniu współpracy została podjęta wspólnie przez zarząd i sztab trenerski.

Zarząd Jezioraka Iława”

Dawid Janczyk nie jest już zatem zawodnikiem Jezioraka. A czy zostanie w samej Iławie? Czas pokaże. Być może po dzisiejszej informacji zgłosi się po niego kolejny klub.

- Dawid przestał być zawodnikiem Jezioraka, ale nie odcinamy się od niego, absolutnie. Jeśli będzie potrzebował jeszcze naszej pomocy, już poza boiskiem i klubem, to zapewne mu pomożemy

- deklaruje **Leszek Gajewski**, członek zarządu Jezioraka, główny pomysłodawca sprowadzenia Janczyka do Iławskiego Klubu Sportowego.

zico

kontakt@infoilawa.pl

Źródło:

<https://www.infoilawa.pl/aktualnosci/item/78266-cierpliwosc-sie-skonczyla-jeziorak-rozstaje-sie-z-dawidem-janczykiem>